

Ks. Franciszek Blachnicki

## PASTORALNE ZAŁOŻENIA DYREKTORIUM A NASZE MOŻLIWOŚCI

### 1. Ogólne założenia pastoralne Dyrektorium.

Duszpasterstwo musi się opierać na zasadach personalistycznych, tj. dostosowywać się do warunków socjologiczno-psychologicznych tych grup wiernych, do których jest skierowane. Musi więc uwzględnić warunki życia współczesnego, mniej sprzyjające obecnie niż dawniej formacji religijnej dzieci. Dokument obejmuje dzieci między 7 a 11—12 rokiem życia (wiek przedpokwitania, tj. młodszy wiek szkolny, w Polsce od I do V lub VI klasy). Wynika stąd, że nie wolno zasad Dyrektorium przenosić na Msze św. z dziećmi przedszkolnymi, ani z młodzieżą klas starszych.

Ta ogólna zasada wy daje się nie przystawać do modelu powszechnego w polskim duszpasterstwie, w którym urządzamy osobne Msze św. dla dzieci przedszkolnych, dla dzieci szkolnych i dla młodzieży; inaczej zaś — dla dzieci przedkomunijnych oraz dla dzieci po I Komunii św., co jest odbiciem nastawienia całego wysiłku w duszpasterstwie dzieci na I Komunię św., jako na jego szczyt. Odnowa katechetyczna każe iść dalej.

Gorzej: Dyrektorium nie zna, nie widzi potrzeby ani sensu Mszy św. z udziałem dzieci przedszkolnych. W duszpasterstwie sakramentalnym celem jest uczestnictwo pełne. Można by więc mówić jedynie o udziale we Mszy św. dzieci przedszkolnych w związku z tzw. wczesną Komunią św. Uczestnictwo u nas powinno objąć dzieci w 8—9 roku życia tj. w okresie przygotowania do I Komunii św. — byłyby to dla nich Msze inicjacyjne, już prowadzące do pełnego uczestnictwa — ale właściwy okres, na który się powinno położyć nacisk, to wiek klas III, IV i V czyli najbliższe lata po I Komunii św., aby nie utracić zaczętego pełnego uczestnictwa w Eucharystii. W tym okresie grozi dzieciom popadnięcie w rutynę i formalizm (coniedzielną Mszą św., comiesięczną Komunią św.) — a duszpasterzom pozostaje ujarzmienie porządku podczas Mszy św. Dopiero po I Komunii św. jest szansa głębszej formacji tj. długofalowego i pełnego wprowadzenia w Mszę św. Można mówić o „falszywym” uczestnictwie, dopóki się nie uczestniczy w pełni, i nic dziwnego, że model uczestnictwa bez Komunii św. wydaje się zwyczajny w późniejszym wieku, gdy od takiego uczestnictwa się zaczyna w dzieciństwie.

### 2. Bliższe wskazania.

Dyrektorium nie zawiera zbioru recept lub chwytów duszpasterskich, jak technicznie lepiej zorganizować Msze św. z dziećmi. Dokument ten w nr 8 ostrzega przed oderwaniem formacji liturgicznej od

formacji ogólnoludzkiej i chrześcijańskiej. Trzeba przyjąć, że liturgia jest szczytem tej formacji. Uczestnictwo w liturgii wymaga najpierw doprowadzenia dzieci do przeżywania wartości ludzkich: zdolności do przeproszenia i przebaczenia, umiejętności skupienia i słuchania, okazywania radości, wdzięczności, przeżywania wspólnie z innymi święteznego nastroju. Jeśli tego nie daje dziecku rodzina, muszą to dopełnić spotkania grup dzieci, podobnie jak spotkania rodziców.

Celebrowanie liturgii zakłada także już wychowanie do modlitwy, obudzenie tej zdolności u dzieci. „Nauczenie pacierza” może być tylko wytworzeniem nawyku. W modlitwie zwłaszcza istotne jest znaczenie świadectwa wiary starszych uczestników liturgii — szczególnym środowiskiem formacji modlitwy jest wspólnota chrześcijańska zebrana na modlitwie.

Należy docenić rolę wszelkich celebracji i wbudować w katechezę różne formy nabożeństw ze swymi znakami, gestami i symboliką — zwłaszcza jednak nabożeństwa słowa Bożego. I tu trzeba postawić pytanie pod adresem duszpasterstwa polskiego: czy zamiast przyspieszać udział dziecka w Mszy św. już na wiek przedszkolny, nie będzie ważniejsze i skuteczniejsze gromadzenie przedszkolaków na specjalnych nabożeństwach słowa Bożego? Nie można bowiem zapominać o „stopniach wiodących do ołtarza”, i nie można dopuścić, by już przed I Komunią św., dziecko było znudzone Mszą świętą.

Przy aktualnym przeciążeniu katechety, realizować założenia odnowy katechetycznej — to niewykonalne. Raczej należy całą katechezę nastawić na przygotowanie do liturgii, aby nie stanowiły dwóch odrębnych nurtów w duszpasterstwie dzieci i młodzieży. Przenieść połowę wysiłku katechety na przygotowanie do liturgii — to w całym duszpasterstwie postawić właściwe akcenty, jako w katechumenacie.

Osobny problem — to rodzina chrześcijańska jako środowisko podstawowe formacji, aby i tam celem było pełne uczestnictwo w liturgii.

### 3. Wnioski.

Najpierw wnioski negatywne.

Pierwsze niebezpieczeństwo, to możliwość potraktowania przez duszpasterzy zasad Dyrektorium jako metody opanowania zachowania dzieci podczas „masowych” niedzielnych Mszy św. z dziećmi, i skorzystania z tego, że „wiele można skrócić”. Trzeba podkreślić, że zasadniczo Dyrektorium nie dotyczy niedzielnych „Mszy szkolnych”. W niedziele bowiem obowiązuje ryt Mszy św. „dla dorosłych z udziałem także dzieci” (liturgia słowa z dziećmi mogłaby się odprawiać w osobnej salce). Częściej zresztą powinny to być Msze całej wspólnoty, dzieci wraz z rodzicami — jako znak Kościoła, w którym nie ma podziałów. Punktem docelowym wysiłków pastoralnych jest „Msza św. rodzinna”.

Dyrektorium mówiąc o Mszach z udziałem głównie dzieci, ma na myśli to, co już się gdzieś u nas praktykuje: Msze św. przynajmniej raz w tygodniu dla grupy dzieci jednego wieku, np. wszystkie dzieci z klas III-cich. Grupa taka nie powinna być zbyt liczna: można postawić pytanie, czy autorzy Dyrektorium przewidywali naszą rzeczywistość: 1800—2000 dzieci na jednej Mszy św.?

Msza św. według zasad Dyrektorium zakłada wysoki poziom kultury liturgicznej u sprawujących celebransów i u tych, którzy ją przygotowują: trzeba spytać, czy jesteśmy dojrzały w polskim duszpasterstwie, by dokument opublikować i wprowadzać w życie? Czy zrealizowaliśmy te wskazania Wprowadzenia do Mszału, które Dyrektorium już zakłada? Przyswojone IGMR może dopiero stanowić bazę dla rozwiązań szczegółowych takich, jak zawarte w „suplemencie”, za jaki się Dyrektorium uważa.

#### Wnioski pozytywne.

1° Dyrektorium stwarza szansę dla formacji liturgicznej różnych grup elitarnych. W naszych warunkach takimi są już zespoły służby liturgicznej, z długofalowym, 10-letnim systemem formacji grup dziecięcych i młodzieżowych: dla służby liturgicznej męskiej już szczegółowo opracowanym, wkrótce również dla liturgicznej służby żeńskiej. Należy stwierdzić dużą zbieżność programu tego i Dyrektorium, np. w programie tzw. godzin liturgicznych, kiedy zespołowo przygotowuje się liturgię niedzielną: podobnie należałoby przygotować Msze św. dla dzieci.

2° W praktykowanych już w związku z I Komunią św. — Mszach tzw. inicjacyjnych do dnia I Komunii, i Mszach tzw. mistagogicznych zarazem po niej — należałoby opracować nowy program w oparciu o Dyrektorium. Byłby to najwłaściwszy sposób stopniowego, przez ośrodki eksperymentalne, wprowadzenia Dyrektorium w życie w Polsce.

3° W oparciu o Dyrektorium powstał już w Krajowym Duszpasterstwie Służby Liturgicznej podręcznik (tzw. Teczka formacyjna nr 1), zawierający konspekty szczegółowe i celebracje, koncentrujące się wokół wychowania do modlitwy, do ciszy, do słuchania Pana, przyjęcia symboli i do odpowiedzi.

4° Szczególnym środowiskiem formacji dzieci w wieku szkolnym są 15-dniowe rekolekcje, Oazy Dzieci Bożych, gdzie cały dzień skoncentrowany jest na przenoszeniu liturgii w życie. Jest to okazja do uzupełniania formacji u tych, którzy nie mają szansy, lub nie w pełni z niej korzystają w ciągu roku.